

## Rewolucja zwana Zahrą Autor tekstu: Kathleen Parker

Tłumaczenie: Jerzy Szamanowicz

**W niektórych częściach świata kobieta może być zabita na jedno słowo, kaprys mężczyzny, bez żadnych konsekwencji dla niego.**

Jest takie stare imię, które nagle znalazło się w powszechnym obiegu, imię mające zarówno historyczny, jak i współczesny wydźwięk, szczególnie w odniesieniu do aktualnych wydarzeń będących zapowiedzią rewolucyjnych zmian.

To imię brzmi **Zahra**.

Znana świetnie wszystkim muzułmanom, **Fatima-az-Zahra**, była jedną z czterech córek Mahometa. Dzisiaj Zahra to imię dwóch najważniejszych, wybitnych kobiet **Iranu**. Jedną z nich to **Zahra Rahnavard**, odważna i charyzmatyczna żona pokonanego (przypuszczalnie) w wyborach prezydenckich Mir Hoseina Mousaviego. Drugą to **Zahra Khanun**, równie odważna i charyzmatyczna, bohaterka nowego filmu „**The stoning of Soraya M.**” („Ukamienowanie Sorayi M.”), przedstawiającego wydarzenia związane ze śmiercią irańskiej kobiety niesłusznie oskarżonej o zdradę małżeńską.

Tuż pod samą powierzchnią całego morza doniesień o przerażających wydarzeniach towarzyszącym wyborom jak manifestacje i walki uliczne, liczne przypadki śmierci protestujących oponentów, kryje się wielki problem respektowania praw kobiet. Nie mówi się o nim bezpośrednio, lecz raczej w kontekście spraw bieżących, nikt jednoznacznie nie potwierdza permanentnego łamania tych praw. Unikają tego nawet znani liderzy krajów wolnego świata. Niemniej i tak prawa człowieka stanowią punkt centralny w tym wszystkim, co się obecnie dzieje na ulicach Teheranu, punkt nieco przesłonięty tematyką wyborczą.

Rząd uciskający obywateli może przetrwać tylko stosując represje i politykę siły i to właśnie mamy możliwość obserwować dziś w Iranie. W kraju tym, tak jak w wielu innych społecznościach muzułmańskiego świata, przemoc w stosunku do kobiet, ale także w stosunku do osób „odmiennych” – np. pod względem orientacji seksualnej – jest nie tylko akceptowana, ale także usankcjonowana w doktrynie religijnej.

Mousavi oficjalnie kwestionuje ten stan rzeczy, a jego żona, Zahra, w ogniu tragicznych wydarzeń apeluje do manifestantów, by wytrwali w swym proteście wołając: „Wejdźcie na dachy i wykrzykujcie – Bóg jest wielki”.

Zahra Rahnavard jest politologiem, posiada dyplom doktorski i była doradcą poprzedniego prezydenta, Mohamada Khatamiego. Opowiadała się za głębokimi reformami, respektowaniem praw kobiet i zlikwidowaniem słynnej „policji moralnej”, pilnującej przestrzegania moralnych zasad Koranu. Z kolei Mahmoud Ahmadinejad, typowa postać reprezentująca męski punkt widzenia świata, posunął się nawet do zakwestionowania autentyczności jej doktoratu, gdy zdał sobie sprawę z wielkiej siły przebiecia kampanii prowadzonej przez żonę oponenta.

Widzowie amerykańscy wybranych miast już wkrótce będą mieli okazję zobaczyć drugą Zahrę na ekranach kin, w filmie „**The stoning**”, opartym na faktach i będącym adaptacją powieści o tym samym tytule autorstwa francuskiego dziennikarza (irańskiego pochodzenia), wydanej w 1994 roku. Producentem filmu jest Stephen McEveety („Braveheart”, „Pasja”). Sama fabuła nie jest zbyt skomplikowana. Bohater filmowy, pisarz i dziennikarz, ugrzązł w małej wiosce irańskiej z powodu





awarii samochodu a Zahra (Shohreh Aghdashloo), widząc wrogość innych mieszkańców, zaprasza go do domu i namawia do napisania reportażu o tragicznych wydarzeniach z przeszłości.

Jej historia mówi o tym, jak wielkie zło zapanowało w tej wiosce i w skrócie przedstawia się następująco: Soraya, siostrzenica Zahry, matka czworga dzieci, została fałszywie oskarżona o zdradę przez niewiernego i nadużywającego swej władzy męża, po to tylko, by mógł uzyskać rozwód. Gdy odmówiła, w zмовie z miejscowym mułłą skierował sprawę do sądu, który uznał Sorayę winną zdrady i skazał na śmierć przez ukamienowanie.

Widziałam fragmenty filmu kilka miesięcy temu i wciąż nie mogę otrząsnąć się z przerażenia. Pewnie pozostanie ono we mnie na zawsze.

Muszę wszystkich ostrzec — film zawiera sceny brutalne, gdyż producent i reżyser doszli do wniosku, że scena ukamienowania winna odznaczać się autentycznością. Inne podejście oznaczałoby znieważanie cierpienia kobiety. Niektórzy widzowie mogą nie dotrzeć do końca, ale ci, którym się to uda, nie będą zawiedzeni. Mimo brutalności, obraz nacechowany jest pięknem i prawdą. Prawdą o kobietach, których życie może być zniszczone na jedno słowo mężczyzny.

Prezentację obrazu celowo zaplanowano na 26 czerwca, tuż po wyborach prezydenckich w Iranie. Specjalista od marketingu, Dennis Rice, uznał bowiem, że taki termin zwiększy zainteresowanie publiczności. Nie przewidział jednak wspólnej roli obu wspaniałych kobiet o imieniu Zahra. Ironia losu? Myślę, że nie.

W języku arabskim „Zahra” oznacza osobę promieniejącą.

Angielskim odpowiednikiem jest słowo „beacon” (oznacza światło ostrzegawcze).

\*

Oryginał tekstu na stronie [Washington Post](http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2009/06/16/AR2009061602635.html) (<http://www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2009/06/16/AR2009061602635.html>)

(Publikacja: 26-06-2009)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6633) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6633>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw

Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)